

Korki w miastach mogłyby rozładować system zarządzania ruchem

Utworzono: wtorek, 05, listopad 2013 10:13 Newseria



- Budowa systemów zarządzania ruchem powinna towarzyszyć rozbudowie infrastruktury drogowej – przekonuje Adrian Furgalski. Dzięki lepszemu zarządzaniu GDDKiA zaoszczędzi pieniądze, a kierowcy czas i nerwy. Ekspert podkreśla, że w systemie powinny zostać wykorzystane elementy już istniejącej infrastruktury.

- Działania polegające na tym, że się monitoruje ruch, steruje się ruchem, są z jednej strony dobre dla GDDKiA, bo pozwalają oszczędzać infrastrukturę, ale także dla kierowców, ponieważ starają się wpływać na jego zachowania, np. po to, żeby nie brnął tam, gdzie jest dzisiaj ślepa uliczka, zablokowana zbyt dużą ilością samochodów – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Adrian Furgalski, ekspert Zespołu Doradców Gospodarczych TOR.

Furgalski przekonuje, że w takim systemie nie chodzi tylko o oszczędności, ale także o samopoczucie kierowców, którzy mniej czasu będą spędzać w korkach. Płynniejszy ruch wpłynie także na mniejsze zanieczyszczenie środowiska.

System zarządzania ruchem może uwzględniać m.in. urządzenia pomiaru prędkości i natężenia ruchu, znaki drogowe o zmiennej treści, monitoring pojazdów, ich wagi czy ograniczenia dotyczące wjazdu do centrów miast. W instalacji takiego systemu może pomóc już istniejąca infrastruktura, w tym m.in. bramownice, na których zainstalowane są czujniki elektronicznego systemu poboru opłat viaTOLL.

- Nie ma sensu, aby inna jednostka, taka jak Inspekcja Transportu Drogowego, kupowała np. wagi przenośne i montowała je na placach. Wystarczy odpowiednie rozwiązanie i przejeżdżające pod bramownicami samochody mogą być także dzięki odpowiednim urządzeniom ważone. Także kontrola prędkości, pomiar odcinkowy prędkości, to jest do zastosowania dzięki tym urządzeniom – uważa Furgalski.

Korki w miastach mogłyby rozładować system zarządzania ruchem

Utworzono: wtorek, 05, listopad 2013 10:13 Newseria

W jego ocenie, w ten sposób można obniżyć koszty wdrożenia takiego systemu. Operator systemu viaTOLL zapewnia, że takie możliwości techniczne są. Dlatego – jak podkreśla Furgalski – potrzebna jest jedynie decyzja polityczna.

Zdaniem eksperta, aby system był sprawny i spełniał swoje zadania, musi uwzględniać dane z wielu różnych urządzeń. Taka integracja pozwoli na najbardziej efektywne zarządzanie ruchem na polskich drogach.

Źródło: Newseria